

Prawdziwe oblicze demokracji

Australia od wielu lat jest demokratycznym państwem prawnym, czyli rządzi nim naród poprzez wybranych przedstawicieli, zgodnie z obowiązującym w tym kraju prawem. Jest demokracją uznaną na arenie międzynarodowej przez inne państwa za państwo przestrzegające zarówno praw i traktatów międzynarodowych, jak i swojego prawa wewnętrznego. Jak na razie nie wpłynął do instytucji żaden wniosek czy skarga na łamanie przez ten kraj demokratycznych zasad. Od prawie dwóch lat, od początku pandemii w Australii rząd stworzył dyktaturę, której nie powstydziliby się żadne państwo totalitarne, z Koreą Północną włącznie. Media kontrolowane prawie w całości przez globalistów stosują międzynarodową blokadę informacyjną, tak skuteczną, że niewielu wie jak faktycznie wygląda życie w tym demokratycznym kraju.

Ludzie nie zgadzający się rządem, protestujący przeciw rządowi, są brutalnie uciszani przez policję, niezaszczepieni muszą się zwolnić z pracy, nie mogą dłużej pracować, jeśli jesteś członkiem parlamentu niezaszczepionym, przestajesz nim być, zostajesz zwolniony z funkcji posła, mimo że wybrali cię obywatele w wolnych wyborach. Australia jest pierwszym krajem w historii jaki zdecydował się na takie pogwałcenie woli wyborców. Jeśli się nie podporządkujesz czeka cię grzywna 21 tys. dolarów (australijskich) dla osób lub 110 tys. dla firm i instytucji (np. kościołów). Nie możesz robić zakupów czy korzystać z lokali użytkowych jak restauracja czy fryzjer. Docelowo do 2023 (czyli został rok) niezaszczepieni będą w 100% wykluczeni z życia publicznego. Jesteś niewolnikiem, który musi mieć pozwolenie państwa na wszystko co robi – zakupy, podróżowanie, korzystanie z usług, modlenie się, na wszystko. Jeśli jesteś zaszczepiony musisz to potwierdzić wszędzie używając kodu QR, co oznacza, że każdy twój krok jest kontrolowany przez państwo. Firmy mają obowiązek stosowania tego kodu do sprawdzania każdego kto się w niej pojawi. W przygotowaniu jest nowy kod e-QR, który będzie precyzyjnie informował o tym co robisz w każdej chwili swego życia, ile wydajesz pieniędzy itd. Wprowadza się nowy system Digital ID pozwalający na totalną kontrolę w każdej chwili życia jednostki.

Większość obywateli Australii nie ma pojęcia o tym co się dzieje i nie wierzy w totalne pogłębianie niewoli, podobnie jak Niemcy nie mieli pojęcia i nie wierzyli w codzienne zbrodnie Hitlera. Nie wiedzieli bo nie chcieli wiedzieć, gdyby wiedzieli musieliby coś z tym zrobić – zaakceptować lub zaprotestować, a to burzyłoby ich spokój sumienia. Dokładnie tak samo postępuje większość Australijczyków łudząc się, że jeśli się podporządkują, to rząd da im spokój. 26.10.2021 premier stanu Wiktorja Dan Andrews przedstawił w parlamencie projekt ustawy nadający mu nieograniczone prawa na nieograniczony czas – stały stan wyjątkowy w którym szef rządu może podejmować wszystkie decyzje jakie uzna za stosowne, bez jakichkolwiek ograniczeń prawnych. Normalna ustawa wymaga kilku

miesiący aby została wprowadzona w życie. Ta ustawa została uchwalona przez parlament w trybie astronomicznym – w ciągu dwóch dni. 28.10, ustawa została przyjęta przez parlament. Jeśli nie jesteś posłem zaszczerpionym, nie możesz wejść do parlamentu i głosować, nawet zdalnie nie masz prawa. Mandat dla dziecka do 15 roku za brak maski wynosi 181 dolarów, a dla dziecka 15-18 lat 726 dolarów. Które dziecko jest w stanie zapłacić taką karę? Rząd rekrutuje donosicieli w każdej firmie czy instytucji, którzy zwani pięknie marszałkami będą donosić na współobywateli. Stworzono w tym celu PLP – policyjną linię pomocy, gorącą linię w której będziesz mógł zgłosić swoje wszelkie uwagi.

Jak już napisałem większość obywateli Australii nie wierzy, by rząd mógł coś takiego robić, nie przyjmują lub czy nie chcą przyjąć faktów z codziennego życia do swoich umysłów. Protestujący wobec tyranii są zgodnie z linią propagandy rządowej uznawani za wichrzycieli. Są przy tym kompletnie naiwni nie wyciągając wniosków z historii, nie rozumiejąc czym jest współczesny rząd, współcześni politycy, niczym się nie różniący od dawnych rządów czy polityków. Władza deprawuje a władza totalna deprawuje totalnie. To jest oczywiste, im więcej władzy posiadasz, tym jeszcze więcej chcesz jej zagarnąć. Politycy to chciwcy spragnieni z jednej strony władzy, z drugiej strony poganiani przez swych panów, by tej władz brali coraz więcej, by zostawiali ludziom coraz mniej wolności. To te rządy zabijają Jezusa i innych niewinnych ludzi, to rządy z pomocą kłamstw rozpoczynają kolejne wojny by zabijać wrogów, ostatnio w Iraku, Syrii czy Afganistanie, to rządy wprowadzają niewolnictwo, eutanazję, zabójczą medycynę, trującą żywność i wiele innych wrogich ludziom rozwiązań.

Ten i każdy inny rząd buduje władzę na kłamstwie; powiedział, że paszporty szczepionkowe nie będą potrzebne – skłamał, nie będzie obowiązkowych szczepień – skłamał, lockdown się nie powtórzy – skłamał, lockdown i szczepienia rozwiążą problem – skłamał, po szczepieniach nie będzie się nosić masek – skłamał, szczepienie jest skuteczne – skłamał, nie będą potrzebne kolejne dawki i skłamał. Rząd Australii buduje swą władzę na kłamstwie – wszystkie inne rządy, warszawski też – budują swą władzę na kłamstwie.

Ludziom wmówiono, że demokracja to dobry system, nie to co dyktatura, która jest zła. Wielu wierzy w najlepszą – szwajcarską wersję demokracji, ale i tam większość narzuciła mniejszości „demokratycznie” faszyzm sanitarny. Obudź się i zobacz prawdziwe oblicze demokracji – każdej demokracji, to taka sama dyktatura jak każda inna, taki sam totalitaryzm jak każdy inny, taki sam komunistyczny reżim jak każdy inny. Tylko w przeciwieństwie do Bolszewików w Rosji, bandy czworga w Chinach, Hitlera, demokracja to totalitaryzm w pięknych rękawiczkach, buduje system przemocy powoli, konsekwentnie, stopniowo, z pięknymi hasłami na ustach, wręcz niepostrzeżenie. Australia, Austria, Włochy, Niemcy, Francja, USA, najbardziej zbrodnicze demokracje, niczym się nie różnią od dyktatur czy złych państw. Niczym. Stosują tylko bardziej wyrafinowane i rozwinięte

techniki zniewalania ludzi. Stosują najnowsze technologie czyniące z nich niebezpieczne, bezwzględne tyranie, oszukujące masy ludzkie. Nasz kraj zachował jeszcze więcej wolności od Australii czy innych wspomnianych demokracji, ale nie łudź się – plan dla całego świata jest taki sam, sytuacja Polaka wkrótce może być taka sama jak Australijczyka, Austriaka czy Włocha. Popatrz na Australijczyków, na ich zniewolone umysły i obudź się, bo jeśli nie, to wkrótce będziemy w tym samym miejscu co oni.

*Rządzą – naszymi umysłami, upodobaniami i wyborami ludzie, o których nigdy nie słyszeliśmy. Jest to logiczna konsekwencja w sposobu w jaki jest ukształtowane **społeczeństwo demokratyczne**, w którym ogromna liczba ludzi musi współdziałać... Jesteśmy poddani władzy niewielkiej grupy osób... To oni pociągają za sznurki kontrolując opinię publiczną. Niewidzialny rząd skoncentrowany jest zwykle w rękach nielicznych.* E. Bernays Propaganda 1928, ojciec Public Relations.

To nie Morawiecki czy Kaczyński rządzi demokracjami, to tylko marionetki jak cała reszta. Nieliczna grupa, elita elit, pociąga za sznurki i manipuluje ludźmi. Dlatego demokracje są podobne i plandemia wszędzie jest taka sama, czy w Polsce czy w Tajwanie. Tak jest ukształtowana demokracja, najgorszy z możliwych sposobów sprawowania władzy – nieliczne niewidzialne elity kierują przez widzialne elity społeczeństwami i światem. Najgorsze bo w przeciwieństwie do klasycznej dyktatury demokratyczna dyktatura sprawia wrażenie, że wszystko jest ok. Państwo jest dobre a jego nieliczni przeciwnicy są podejrzani. Chore społeczeństwo nie widzi swej choroby bo prawie wszyscy są chorzy, więc nie ma żadnej choroby, wszystko jest ok. Choroba niewolnictwa wymaga wysiłku by ją zauważyć i z niej się wyleczyć.

Jacek Poreda